

# NBP

## Narodowy Bank Polski

Wydarzenie dofinansowane ze środków Narodowego Banku Polskiego w ramach projektu

„Seminaria ekonomiczne PTE – triada debat o ekonomii i gospodarce”

Stanisław Rudolf

### **Informacja o posiedzeniu Rady Naukowej PTE**

**nt. „Nauki ekonomiczne a współczesność.**

**Modyfikacje paradygmatu i współpraca z innymi dziedzinami nauk”**

**jakie odbyło się w dniu 25 listopada 2009 r.**

**w Domu Ekonomisty w Warszawie przy ul. Nowy Świat 49.**

**Wprowadzenia do dyskusji dokonał:**

**Prof. dr hab. Bogusław Fiedor**, Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu

**Dyskusję prowadził:**

**Prof. dr hab. Włodzimierz Siwiński**, Przewodniczący Rady Naukowej PTE

W swoim obszernym wprowadzeniu do dyskusji prof. B. Fiedor omówił szeroko aktualny stan nauk ekonomicznych, koncentrując się głównie na wiodących teoriach i szkołach ekonomii, próbując jednocześnie wskazać na istniejące między nimi powiązania i zależności. W mniejszym stopniu zajmował się perspektywami rozwoju współczesnej ekonomii, niewiele miejsca poświęcił również problemom kryzysu ekonomiczno-finansowego. Myślą przewodnią jego wystąpienia była jak to nazwał, ogólna filozofia rozwoju ekonomii jako nauki, a następnie omówił charakteryzujące ją czynniki. W oparciu o wspomnianą filozofię przedstawił w sposób systematyczny podstawowe problemy współczesnej ekonomii.

Najwięcej miejsca poświęcił nowej ekonomii instytucjonalnej. Utożsamia ją z tzw. neoinstytucjonalizmem, który nazywa neoklasyczną teorią instytucji, w odróżnieniu od nowego

instytucjonalizmu, stanowiącego rozwinięcie tradycyjnego instytucjonalizmu. Jej narzędzia (np. zasada minimalizacji kosztów transakcyjnych) pozwalają na analizę zjawisk i problemów, których analiza nie była możliwa w oparciu o dotychczasowe teorie. Do ekonomii tej zalicza również nową ekonomię polityczną. Stwarza ona m.in. możliwość teoretycznej refleksji nad procesami transformacji, zwraca uwagę na potrzebę aktywnej roli państwa w zakresie kształtowania ładu gospodarczego itp. Nowa ekonomia instytucjonalna nie zastąpi ekonomii neoklasycznej, natomiast dokona istotnej jej modyfikacji. Nie nastąpi więc zmiana paradygmatu ekonomii głównego nurtu. Zmiana paradygmatu wymagałaby bowiem nowej metodologii, a takiej nowa ekonomia instytucjonalna nie posiada. Nowa ekonomia instytucjonalna jest zdecydowanie najszybciej rozwijającą się częścią ekonomii, stąd część autorów mówi wręcz o wybuchu tej ekonomii. Wynika to z jednej strony z doceniania roli instytucji w rozwoju gospodarczym, z drugiej zaś z instytucjonalnego deficytu ekonomii głównego nurtu.

Na gruncie metodologicznym odrębność ekonomii i nauk o zarządzaniu jest łatwa do wykazania, bowiem ekonomia jest bardziej nauką teoretyczno-metodologiczną, podczas gdy nauki o zarządzaniu mają bardziej charakter eksperymentalno-praktyczny. Istnieje jednak potrzebna integracji ekonomii i zarządzania i dokonuje się ona poprzez rozszerzanie badań empirycznych i eksperymentalnych. Jeden z najważniejszych nurtów w naukach o zarządzaniu to tzw. nurt empiryczny w zarządzaniu, który również prowadzi do zbliżenia ekonomii i zarządzania. Do zbliżenia takiego, tym razem od strony ekonomii prowadzi ekonomia menedżerska.

Kryzys rodzi wielkie wyzwania dla współczesnej ekonomii. Wskazuje się, że źródła kryzysu mają związek z globalizacją, korporacjami transnarodowymi, wirtualizacją kapitału itp. Prof. Fiedor źródła kryzysu ekonomiczno-finansowego upatruje w kryzysie podstawowych wartości, które składają się na kulturę ekonomiczną gospodarki rynkowej. Są oczywiście również inne przyczyny, jak np. kryzys profesjonalizmu, ale kryzys wartości, czyli kryzys kulturowy jest tu zdecydowanie najważniejszy. Wskazać można także na pewne źródła ekonomiczne kryzysu wartości, stanowi on bowiem konsekwencję realizowanego od dawna procesu rozdzielania własności od zarządzania, a więc również od odpowiedzialności. Proces ten daje możliwość osiągnięcia ogromnych korzyści bez ryzykowania własnym kapitałem. Nie ma prawdopodobnie możliwości zatrzymania tego procesu, stąd należy podjąć działania, żeby takie jego skutki ograniczyć.

W toczącej się po wystąpieniu prof. B. Fiedora dyskusji zabrało głos 9 osób. Wykraczała ona poza ramy nakreślone we wprowadzeniu. Zastanawiano się, czy nowy świat wielu cywilizacji do którego zmierzamy stworzy nową ekonomię, czy też istniejąca ekonomia uwzględni będzie specyfikę nowych cywilizacji. Pojawiło się pytanie, w jaki sposób włączyć do ekonomii głównego nurtu odmienności kulturowe, cywilizacyjne czy światopoglądowe. Jest to konieczne, ale nie wiadomo jak to zrobić. Czy teoria ekonomii wywiera wpływ na rzeczywistość, skoro nie potrafi przewidzieć takich punktów zwrotnych jak np. kryzys. Wskazywano jednocześnie, że rozwiązania proponowane przez ekonomistów były wypaczane przez ideologię i politykę.

Zastanawiano się, czy jednak nie dochodzi do zmiany paradygmatu, na co wskazują zmiany w teoriach ekonomii głównego nurtu. Poddawano w wątpliwość możliwość obrony ekonomii głównego nurtu w obecnej sytuacji kryzysowej. Dyskutowano problem narodowych modeli zarządzania i ich odrębności. Wiele uwagi poświęcono problemom metodologicznym w ekonomii. Wymieniono poglądy na temat upowszechniania się w wielu krajach postaw przyjaznych środowisku, trudnych do wytłumaczenia w kategoriach racjonalności mikroekonomicznej. Kontrowersje wzbudziło użyte przez prof. Fiedora sformułowanie „europeizacja nauki ekonomii”. Wskazywano, że nowa ekonomia instytucjonalna stworzyła lepsze narzędzia do refleksji teoretycznej, szczególnie jeśli chodzi o procesy transformacji.